

Lewicki, Tomasz

Niepokalana w zwierciadle chrześcijańskiej literatury apokryficznej na przykładzie Protoewangelii Jakuba

Studia Płockie 33, 15-21

2005

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych oraz w kolekcji mazowieckich czasopism regionalnych mazowsze.hist.pl.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

Ks. Tomasz Lewicki

NIEPOKALANA W ZWIERCIADLE CHRZEŚCIJAŃSKIEJ LITERATURY APOKRYFICZNEJ NA PRZYKŁADZIE PROTOEWANGELII JAKUBA ¹

Przed zapatrzeniem się w wizerunek odbijany w zwierciadle i przed uważną analizą tegoż wizerunku, warto zwrócić uwagę również na samo zwierciadło. Czym są apokryfy wczesnochrześcijańskie, które, obok innych źródeł i na swój sposób, odzwierciedlają kult maryjny pierwszych wieków Kościoła? Z jakiego rodzaju literaturą chrześcijańską mamy w tym przypadku do czynienia?

Wbrew pierwotnemu znaczeniu terminu ἀπόκρυφος, rozumianego jako *zakryty*, *ukryty*, *niedostępny dla ogółu ze względu na swoją wartość lub treść*,² wiele z chrześcijańskich pism, określanych jako apokryficzne, stawia sobie niemalże za cel, odkryć przed nami wiedzę dotąd nieznaną czy niedostępną. Część literatury apokryficznej zaczyna w ten sposób pełnić rolę swoistego rodzaju „literatury uzupełniającej” materiał przekazywany w ramach tradycji kanonicznych pism Nowego Testamentu. Mówiąc w sposób uproszczony: Pisma apokryficzne starają się wypełnić „luki”, jakie pozostawione zostały w przekazach Nowego Testamentu; starają się uchylić choć rąbka owej tajemnicy, jaką owiane zostały niektóre wydarzenia w Piśmie Świętym.

¹ Referat wygłoszony w ramach Sympozjum z okazji 150-lecia ogłoszenia dogmatu o Niepokalnym Poczęciu Najświętszej Maryi Panny, w WSD w Płocku.

² W tym znaczeniu przejęto ten termin do tradycji kościelnej na oznaczenie pism pozakanonicznych, na które powoływali się przede wszystkim zwolennicy gnozy, propagujący niedostępną dla ogółu wiedzę i specjalne poznanie, traktując owe pisma jako swoje βίβλοι ἀπόκρυφοι. Odnośnie do terminologii por. W. Schneemelcher, *Neutestamentliche Apokryphen I. Evangelien*, Tübingen 1990, s. 5-7; R. E. Brown, *Apokryfy, rękopisy znad Morza Martwego i pozostała literatura żydowska*, w: *Katolicki Komentarz Biblijny* (red. R. E. Brown, J. A. Fitzmyer, R. E. Murphy; red. wyd. polskiego W. Chrostowski), Warszawa 2001, s. 1621-1622.

I. Apokryfy – odkrywanie tajemnic

W miarę upływu czasu, wśród kolejnych pokoleń chrześcijan rośnie zainteresowanie tymi okresami życia Chrystusa, czy też związanych z nim osób, o których dotychczasowe najstarsze przekazy zachowują milczenie. Tam, gdzie w przekazach kanonicznych mamy tego rodzaju *vacuum*, tam otwiera się przestrzeń dla twórczości apokryficznej – dla tradycji przekazywanych dotąd drogą ustną, rodzących się często w środowiskach pobożności ludowej, gdzie m.in. głębokie prawdy teologiczne mieszają się z elementami legendarnymi.

Tak rozumiana twórczość apokryficzna stara się najpierw wypełnić te „luki milczenia”, które zaistniały w przekazach kanonicznych Ewangelii według Mateusza i Łukasza, w ramach tzw. Ewangelii dzieciństwa.³ Te mianowicie, „informują” zasadniczo tylko o fakcie narodzenia Jezusa i wydarzeniach bezpośrednio z nim związanych. Co do okresu między powrotem Jezusa do Nazaretu a jego Chrztem nie mamy u ewangelisty Mateusza żadnych wzmianek, u ewangelisty Łukasza posiadamy natomiast poza relacją o narodzeniu Chrystusa teologicznie starannie wystylizowane sceny ofiarowania i odnalezienia Jezusa w świątyni. Ten przekaz „Ewangelii dzieciństwa” twórczość apokryficzna uzupełnia *literacko* dostępnymi jej *tradycjami*, np. o dorastaniu dziecięcia Jezus i jego „pierwszych cudach” w tym okresie, czy też o pobycie Świętej Rodziny na wygnaniu w Egipcie.⁴ O ile w początkowej fazie swego rozwoju literatura apokryficzna skupia się przede wszystkim na osobie Jezusa i stara się przekazać dodatkową wiedzę na jego temat, to z czasem rośnie zainteresowanie innymi osobami związanymi z Chrystusem – rośnie zainteresowanie osobami związanymi z posłannictwem Jezusa i wymienianymi wraz z nim w „Ewangeliach dzieciństwa”. Z czasem osobom tym poświęca się osobne pisma, skupiające w sobie różne dostępne tradycje. W szczególnie sposób odnosi się to do postaci Maryi i Józefa: są oni wzmiankowani nie tylko przy okazji mówienia o Jezusie, lecz zaczynają być postaciami, których historia staje się ciekawa i godna uwagi sama w sobie. W ten sposób powstaje również „maryjna” literatura apokryficzna, która stara się „uzupełnić” dotychczasowe przekazy dotyczące życia Maryi – utwalić przekazy dotyczące przede wszystkim jej *pochodzenia*, jej *narodzin*, jej *dzieciństwa* i w jakiś sposób również jej przygotowania do roli Bożego macierzyństwa.

Na szczególną uwagę zasługuje w tym kontekście apokryficzne pismo *Protoewangelia Jakuba*, która w pierwszej linii poświęcona jest osobie Maryi i której

³ Refleksja teologiczna zainteresowana jest w pierwszym rzędzie śmiercią i zmartwychwstaniem Jezusa, później jego działalnością cudotwórczą i jego nauczaniem, a dopiero w ostatniej fazie jego dzieciństwem, narodzinami i jego pochodzeniem – ziemskim i odwiecznym (por. rozwój tradycji ewangelicznej od Mk do J). Aczkolwiek pragnienie wyjścia poza materiał Mk zauważa się już u pozostałych Synoptyków, którzy w swoje redakcje Ewangelii intergrują „właśny” materiał dotyczący okresu dzieciństwa Jezusa – materiał zapewne wcześniejszy niż same Ewangelie, przekazywany ustnie.

⁴ Por. np. „Des israelitischen Philosophen Thomas Bericht über die Kindheit des Herrn”, w: W. Schneemelcher, dz. cyt., 353-359; Legenden über das Jesuskind in Ägypten, tamże, s. 365-369.

głównym celem jest zobrazowanie prawdy o wybraństwie, godności i świętości Maryi, o jej nienaruszonym dziewictwie i „czystym” macierzyństwie. Pismo to stało się swoistego rodzaju filarem literatury apokryficznej, gdyż na nim oparła się znaczna część późniejszych dzieł apokryficznych i tradycji mariologicznych.

II. Protoewangelia Jakuba⁵

Pismo znane dziś jako *Protoewangelia Jakuba* zostało przekazane również pod innymi tytułami. Papirus Bodmer 5 – jeden z najważniejszych rękopisów w tym kontekście – ma w tytule: „*Narodziny Maryi. Objawienie Jakuba*”. Inne (późniejsze) rękopisy greckie noszą zazwyczaj tytuł: „*Narodzenie świętej Bożej Rodzicielki Maryi*”. Jedno z tłumaczeń syryjskich dokumentuje tytuł: „*Narodzenie naszego Pana i Pani Maryi*”.⁶ Chociaż *Protoewangelia Jakuba* opowiada również o narodzinach Jezusa, to jednak jej główną treścią są cudowne okoliczności narodzin Maryi, jej dorastanie w bliskości Boga w świątyni oraz jej życie w nienaruszonym dziewictwie.

Szczególnie w porównaniu z późniejszymi pismami apokryficznymi *Protoewangelium Jacobi* jawi się jako pismo o wielu zaletach i o dużej wartości. Wykazuje się ono bowiem dość dużą powściągliwością w wykorzystaniu elementów legendarnych, tak typowych dla piśmiennictwa apokryficznego. Kiedy autor *Protoewangelii Jakuba* mówi o Maryi, posługuje się przy tym w znacznej części materiałem i językiem zaczerpniętym z Biblii, zarówno ze Starego Testamentu jak i z nowotestamentalnych „Ewangelii dzieciństwa”, odnosząc poszczególne teksty, obrazy, symbole i motywy do *osoby* Maryi, bądź do wydarzeń związanych z jej osobą.⁷

Głównym celem tego pisma jest „uczczenie Maryi”, lub formułując dobitniej: ukazanie jej świętości i świętości. W *Protoewangelii Jakuba* zarysowują się pierwsze z najważniejszych w okresie późniejszym tematów mariologicznych. Jak

⁵ Podstawą do współczesnych wydań tekstu była przez długi okres czasu opracowana przez Tischendorfa wersja grecka *Protoewangelii Jakuba*. Odkrycie papirusu Bodmer 5 rozpoczęło nowy etap badań nad tekstem. Na tej podstawie opracowano nowe wydanie tekstu geckiego, którego wydawcą stał się E. de Stryker (1961). Wśród odpisów *Protoewangelii Jakuba* posiadamy dziś: tłumaczenie syryjskie (V. w.), tłumaczenia łacińskie (wzgl. ich ślady w pismach, które cytują łaciński tekst; jeden z tekstów datowany jest na IX. w.), tłumaczenie irlandzkie – zakładające tekst łaciński, tłumaczenie armeńskie, tłumaczenie arabskie, tłumaczenie koptyjskie, tłumaczenie etiopskie i tłumaczenie słowiańskie. Por. O. Cullmann, *Kindheitsevangelien*, w: W. Schneemelcher, dz. cyt., s. 334-336.

⁶ Nazwa *Protoewangelia Jakuba* nawiązuje do podanego na końcu tekstu imienia autora tego pisma: Jakuba, brata Pańskiego (według świadectwa *Protoewangelii*). W rzeczywistości *Protoewangelia Jakuba* nie mogła powstać przed rokiem 150, ponieważ zakłada istnienie przekazu Ewangelii kanonicznych („Ewangelii dzieciństwa”). Materiał przejęty do Ewangelii kanonicznych *Protoewangelium Jacobi* wykorzystuje i redaguje niekiedy dość swobodnie. Pismo to znane jest Orygenesowi, prawdopodobnie również Klemensowi Aleksandryjskiemu. Dlatego rdzeń *Protoewangelii Jakuba* należy datować na drugą połowę II. w., niektóre zaś rozdziały trzeba datować później. Por. O. Cullmann, dz. cyt., s. 336.

⁷ Por. O. Cullman, dz. cyt. 337.

stwierdza Oscar Cullmann: Wprawdzie nie znajdujemy tutaj jeszcze nauki o niepokalanym poczęciu Matki Jezusa, ale natrafiamy już na opis cudownych okoliczności jej narodzin.⁸ Ten motyw *nadzwyczajnego charakteru życia Maryi* Protoewangelia Jakuba będzie kontynuować, rozwijając naukę o jej trwałym dziewictwie i broniąc tej nauki.

III. Świadectwo Protoewangelii Jakuba o Maryi⁹

Mówiąc najpierw o rodzicach Maryi – Joachimie i Annie – oraz o okolicznościach poprzedzających jej narodziny, Protoewangelia Jakuba sięga po wzorce znane z tradycji Starego Testamentu i nawiązuje do postaci starotestamentalnych „Sprawiedliwych”, których losy i postawy odżywają teraz w życiu i postawie Joachima i Anny.

Na wzór wielu *świętych małżeństw* w Biblii, czy też *rodziców* znaczących postaci biblijnych, również rodzice Maryi pozostają najpierw długi czas bez potomstwa. Maryja zostaje przez nich niejako „wymodlona”. Joachim i Anna zostają ukazani jako nowi Abraham i Sara, którzy dzięki bożej łaskawości doczekują się potomstwa, wobec którego Bóg ma swój określony zamiśl. I tak w scenie wstępnej Joachim udaje się na miejsce pustynne, aby na modlitwie i w poście wypraszać od Boga potomstwo. Podobnie i jego żona Anna wylewa swoje serce przed Bogiem, prosząc o dar macierzyństwa. Anna otrzymuje od anioła zapowiedź narodzin potomstwa, „o którym będzie się mówić po całym świecie” (4,1). Podobnie jak bibijna Anna, matka Samuela, Anna, Matka Maryi, składa obietnicę, że po narodzinach ofiaruje swoje potomstwo Panu, aby „służyło ono Bogu przez wszystkie dni swego życia” (4,2). Na wieść o Bożej obietnicy i o poczęciu jego żony Anny, Joachim składa Bogu hojną ofiarę dziękczynną i wyprawia zarazem dziękczynną ucztę z 10 jagniąt, 12 cieląt i 100 koźląt, po to, by w radości zapowiadanych narodzin Maryi mógł uczestniczyć cały lud Izraela.

Fakt ten, iż narodziny Maryi stały się wydarzeniem doniosłym nie tylko dla Joachima i Anny, lecz dla całego narodu, uwypuklony zostaje następnie w scenie opisującej świętowanie pierwszej rocznicy narodzin Maryi. Również w tym dniu Joachim wyprawia wielką ucztę, przy czym teraz wyraźnie już jest mowa o tym, że na ucztę tę przybywają najważniejsi przedstawiciele Izraela: arcykapłani, kapłani, uczeni w Piśmie, starsi ludu oraz „cały lud” (6,2). To z ust kapłanów Izraela padają tym razem słowa błogosławieństwa nad Maryją: „*Bóg naszych Ojców niechaj pobłogosławi to dziecię i niech da mu imię sławne na wieki pośród wszystkich pokoleń!*” (6,2). W odpowiedzi na to błogosławieństwo „cały lud” odpowiada: „*Tak niech się stanie! Amen!*” (6,3). Błogosławieństwo kapłanów nad Maryją zostaje jeszcze dopełnione błogosławieństwem arcykapłanów, którzy modlą się:

⁸ Por. O. Culmann, dz. cyt. 338: „Zwar wird noch keine ‚unbefleckte Empfängnis‘ der Mutter Jesu gelehrt, wohl aber ihre doch schon wunderbare Geburt berichtet”.

⁹ Poniższe cytaty z Protoewangelii Jakuba na podstawie W. Schneemelcher, Neutestamentliche Apokryphen I. Evangelien, Tübingen 1990, s. 338-349.

„*Bóg na wysokościach niebieskich niechaj spojrzy na to dziecię i niechaj pobłogosławi je najwyższym i niezrównanym błogosławieństwem*” (6,3).

W wieku 3 lat, zgodnie z obietnicą złożoną przez jej rodziców (por. 7,1), Maryja zostaje przekazana do świątyni, gdzie ma wzrastać i służyć Bogu. Również tutaj już na samym początku zaznacza się wyraźnie wybraństwo Maryi. W usta kapłana przyjmującego Maryję do świątyni włożone zostają słowa błogosławieństwa: „*Pan uczynił imię Twoje wielkim pośród wszystkich pokoleń; na Tobie objawi Pan w dniach ostatnich swoje zbawienie dla synów Izraela*” (7,2; por. 12,1). Samo dorastanie Maryi w świątyni pozostaje nawet w Protoewangelii Jakuba zasadniczo okryte milczeniem, jeśli nie liczyć tutaj pojedynczych wzmianek (por. 8,1) i epizodów (por. 10,1-2). Ogólnie rzecz biorąc, czas pobytu Maryi w świątyni to czas życia w *czystości i świętości przed Bogiem*. Potwierdzeniem tego mogą być powtarzające się w Protoewangelii wzmianki, że w tym czasie Maryja „*wychowywana była w Najświętszym Przybytku, otrzymując pokarm z ręki aniołów, słuchając ich śpiewu i przed nimi tańcząc*”, jak to jest opisane w rozdziałach 15 i 8 (por. 15,2; 8,1). Kiedy Maryja osiąga wiek dwunastu lat i ma zostać wydana za mąż, również i to wydarzenie przebiega według *Bożego* zamysłu i *Bożych* wskazań. Wybór *Józefa* na męża dla Maryi dokonuje się na skutek wyraźnej interwencji Boga (por. 9,1-3).

W swojej dalszej relacji *Protoevangelium Jacobi* opiera się w znacznym stopniu na przekazie synoptycznych „Ewangelii dzieciństwa”. Odnajdujemy tu scenę Zwiastowania oraz scenę nawiedzenia Elżbiety przez Maryję. Opisy te przejmują tradycję ewangeliczną, a z niej szczególnie wypowiedzi eksponujące wybraństwo Maryi – wypowiedzi o jej stanie łaski przed Bogiem (11,1,2; por. Łk 1,28.30), jej godności jako „Matki Pana” (12,2; por. Łk 1,43) i jej „sławie pośród wszystkich niewiast i pokoleń ziemi”, jak czytamy w 12,2 (por. 11,1; Łk 1,42.48).

Kolejne wypowiedzi koncentrują się na prawdzie o dziewiczym macierzyństwie Maryi. Zarówno wobec wątpliwości *Józefa* (rozd. 13-14) jak i wobec zarzutów ze strony przywódców Izraela (rozd. 15-16), tradycja Protoewangelii Jakuba broni prawdy o nienaruszonym dziewictwie Maryi, starając się jednocześnie dać większy wgląd w tajemnicę cudownego macierzyństwa Maryi niż to czynią Ewangelie synoptyczne. W zgodności z przekazem Synoptyków wątpliwości *Józefa* zostają rozwiane dzięki przekazanemu mu objawieniu i zapewnieniu *Bożym* o nienaruszonej świętości Maryi (rozd. 14). Wobec przedstawicieli Izraela niewinność Maryi zostaje poświadczona dzięki próbie, jakiej według wskazań Prawa Maryja zostaje poddana i którą to próbę zwycięsko przechodzi (rozd. 16). Na koniec, niewinność *Józefa* i Maryi zostają niejako „oficjalnie” poświadczone przed ludem Izraela poprzez werdykt ogłoszony przez arcykapłana: „*A cały lud dziwił się, że próba, której zostali poddani [dosł. „woda”] nie objawiła w nich żadnego grzechu. A arcykapłan przemówił: ‘Jeśli Bóg, Pan, nie objawił waszych grzechów, to i ja was nie sądzę’ ... A Józef wziął Maryję do siebie i odszedł do swojego domu, pełen radości i wychwalając Boga Izraela*” (16,2).

Signalizowane tutaj naświetlanie prawdy o nienaruszonym stanie dziewiczym Maryi kontynuowane jest w podobnym duchu w dalszym opisie Protoewangelii dotyczącym wydarzeń związanych już bezpośrednio z narodzinami Jezusa.

IV. Wartość przekazu Protoewangelii Jakuba

W przytaczanych powyżej przykładach daje się zauważyć dwojakiego rodzaju intencję teologiczną: Z jednej strony Protoewangelia Jakuba stara się za pomocą dostępnych jej tradycji zilustrować prawdę o wybraństwie i wyjątkowości Maryi, które objawiają się w różnych wydarzeniach i na różnych etapach jej życia; *Protoevangelium Jacobi* stara się zaznaczyć i rozwinąć naukę o dziewictwie Maryi jako znaku jej szczególnego poświęcenia Bogu i tym samym jej „predyspozycji” do Bożego macierzyństwa. Z drugiej strony Protoewangelia wykazuje tutaj wyraźne akcenty apologetyczne. Mogą być one wyraźną reakcją m.in. na zarzuty formułowane w tradycji talmudycznej, propagującej narodzenie Jezusa ze związku Maryi z rzymskim żołnierzem o imieniu Panthera.¹⁰ Odpowiednio do tradycji utrwalonej już u Synoptyków, odpowiednio do wiary Kościoła, którą Protoewangelia Jakuba chce odzwierciedlać, pismo to w swojej nauce świadomie *występuje przeciw* tego rodzaju zarzutom.

Uważna lektura Protoewangelii Jakuba skłaniać może do postawienia na nowo pytania o teologiczną wartość tego rodzaju tradycji: tradycji *apokryficznych* jako przekazów odzwierciedlających, przynajmniej w pewnym stopniu, konkretne przekonania wiary i pobożności Kościoła pierwszych wieków. Sama Protoewangelia Jakuba jako pismo powstałe dość wcześnie, bo w poł. II. w., i jednocześnie wykraczające znacznie poza przekazy Synoptyków o Maryi, jest świadectwem na to, że kult Maryjny musiał w tym czasie być już w dość zaawansowanym stadium. *Protoevangelium Jacobi* z jednej strony rejestruje konkretne elementy tego kultu – wśród nich pierwsze tytuły mariologiczne, z drugiej zaś strony, jak pokazała historia, przyczynia się znacznie do jego dalszego rozwoju, czego ślady odnajdujemy chociażby w liturgicznym wspomnieniu Joachima i Anny (26. lipca), jak również w niektórych tradycjach bożonarodzeniowych.

Generalnie da się stwierdzić, że tego rodzaju literatura apokryficzna – oceniana tutaj przez pryzmat przytoczonego wyżej świadectwa o Maryi – jest literaturą jak najbardziej godną uwagi teologa i godną dalszych badań. Jest to niewątpliwie literatura specyficzna, tak odmienna od wyważonych teologicznie świadectw Ojców Kościoła. Prawdy teologiczne mieszają się tutaj często z przekazami legendarnymi. Pierwszym zadaniem „badacza” i teologa będzie więc zapewne oddzielenie wzgl. odróżnienie jednych od drugich oraz określenie hermeneutycznego kontekstu dla interpretacji poszczególnych wypowiedzi. Wtedy świadectwa apokryfów miałyby szansę wyjść z cienia literatury „podejrzanej” i stać się dla nas (przynajmniej) tym, czym chciały być dla ich pierwotnych czytelników, mianowicie: przyczynkiem do „zbudowania i umocnienia w wierze”.

¹⁰ Por. H. Strack, *Jesus, die Häretiker und die Christen nach den ältesten jüdischen Angaben*, 1910; O. Cullmann, dz. cyt., 333.

ZUSAMMENFASSUNG

Während die außerkanonische frühchristliche Literatur in ihrer ersten Entwicklungsphase vor allem an der Person Jesu interessiert ist und ein „zusätzliches“ Wissen über ihn und seine Lehre zu vermitteln sucht, so wächst im Laufe der Zeit ebenfalls das Interesse an den Personen, die im Leben und in der Sendung Jesu ihren festen Platz haben und eine wichtige Rolle spielen – somit auch das Interesse an Maria, der Mutter Jesu. Maria und ihre „Geschichte“ werden an und für sich interessant. So entsteht in der apokryphen Literaturbildung nun auch eine „mariologische“ Richtung – und auch hier wird eines der Hauptziele der außerkanonischen Schriften verfolgt: die bisherige (bzw. die kanonische) Überlieferung zu ergänzen und sie um andere Traditionen, die vor allem die Herkunft, die Geburt, die Kindheit und die Erwählung Mariens als Gottesmutter betreffen, zu erweitern.

Als besonders beachtenswert zeigt sich in diesem Zusammenhang das Apokryphon Protoevangelium Iacobi, das gezielt den Gedanken von der Erwählung, der hohen Würde, der Heiligkeit und der Unversehrtheit der Jungfrau und Gottesmutter Maria entfaltet und beleuchtet. Somit zeichnen sich im Protoevangelium Iacobi bereits die ersten „mariologischen Titel“ ab; hier werden auch theologische Themen angestoßen, die alsbald zu den Hauptfragen der frühchristlichen Mariologie gehören werden. Gleichzeitig wird das Protoevangelium literarisch und theologisch zu einer Musterschrift für die nachfolgende apokryphe Literatur und Traditionsbildung.

Als eine verhältnismäßig frühe Schrift (der Grundbestand lässt sich in die zweite Hälfte des II. Jh. n. Ch. datieren) bietet das Protoevangelium Iacobi ein wertvolles Zeugnis der Rezeption alttestamentlicher und synoptischer Traditionen („Kindheitsevangelien“) sowie der Ausbreitung und Weiterbildung des marianischen Kultes in den ersten Jahrzehnten des Christentums an. Nicht zu unterschätzen ist dann auch die Wirkungsgeschichte unserer Schrift, leicht nachvollziehbar – bis hin in unsere Zeit – in der Literatur, in der Kunst und in der Liturgie der Kirche.